

### *Co wyróżnia ten laser spośród innych?*

Przede wszystkim jest to laser pikosekundowy, czyli emituje bardzo dużą moc w bardzo krótkim czasie. To jest 1,8 gigawata, więc można powiedzieć, że to mała elektrownia! Dlaczego to takie ważne? Wszystkie lasery działają termicznie. Ale gdy skrócimy ten impuls i uderzymy w tkankę z dużą mocą, to uzyskujemy efekt fali fotoakustycznej. Dzięki temu jesteśmy w stanie usunąć niemal każdy barwnik ze skóry, bo fala ta rozbija go na dużo mniejsze fragmenty niż lasery nanosekundowe. Powstaje wtedy coś w rodzaju pyłu, który może zostać w prosty sposób usunięty z naszego organizmu naturalną drogą.

### *Czyli jest znacznie skuteczniejszy, a co za tym idzie wymaga mniejszej liczby zabiegów?*

Generalnie możemy powiedzieć, że dzięki Discovery Pico oczekiwany efekt uzyskamy dwa razy szybciej niż przy dotychczasowych zabiegach. Ilość zabiegów będzie jednak zależna od typu i koloru barwnika. Najłatwiejszy do usunięcia będzie czarny, najtrudniejszy biały, bo jest niewidoczny dla lasera.

### *Czyli poradzi sobie także z makijażem permanentnym?*

Jak najbardziej – zarówno z kreskami na powiekach, jak i wybarwieniem brwi. I tutaj także liczba zabiegów zależy od przede wszystkim od koloru makijażu, jaki został wcześniej wykonany. Czarny usuniemy znacznie szybciej niż na przykład brązowy.

### *Ale usuwanie tatuaży to nie jedyne zadanie pikosekundowych laserów. Co jeszcze potrafią?*

Jeśli chodzi o ciało, to sprawdzą się świetnie przy niwelowaniu blizn i rozstępów, bo doskonale stymulują skórę do przebudowy. Co ważne, przy zastosowaniu tej technologii nie ma mowy o występowaniu hiperpigmentacji

w miejscu zabiegowym, jak ma to miejsce przy innych metodach. A efekty są spektakularne. Jeśli ktoś poprosiłby mnie o główne wskazanie do zastosowania właśnie Discovery Pico, to byłyby to właśnie rozstępy. W tej kwestii nie ma sobie równych. Ale doskonale sprawdzi się także do zabiegów na twarz, gdzie zależy nam na przebudowie skóry bez termicznego uszkodzenia. Technologia pikosekundowa mechanicznie pobudza fibroblasty do produkcji kolagenu, elastyny i naturalnego kwasu hialuronowego.

### *Czy to procedura tylko dla dojrzałej skóry?*

Nie, można ją stosować także jako profilaktykę. U Polek obserwujemy dość szybkie wiotczenie skóry, dlatego warto w nią zainwestować. W wieku 27, 30 czy 35 lat wystarczy jeden zabieg w roku połączony na przykład z regularnie wykonywaną endermologią twarzy. Do tego preparaty z witaminą C przyjmowane doustnie i zewnętrznie nakładane na skórę. To zagwarantuje, że skóra będzie jędrna i pełna blasku przez długie lata. Z kolei u pacjentek dojrzałych można zabieg wykonywać częściej i z dużo większą mocą. Wtedy efekty będą spektakularne, ale trzeba pamiętać, że okres rekonwalescencji się wydłuży.

### *A ile trwa on po delikatniejszym wariacie?*

Tak naprawdę od razu po zabiegu można wrócić do pracy i obowiązków. Dzięki temu, że laser ten nie uszkodza tkanek, skóra po wyjściu z gabinetu jest jedynie lekko zaczerwieniona. Ale z tym radzą sobie podkłady medyczne, na przykład Neauvia. Warto dodać, że sama procedura nie jest też tak bolesna jak przy innych terapiach. ■

PO  
ZABIEGACH  
Z UŻYCIEM LASERA NIE  
WOLNO SIĘ OPALAĆ, DLATEGO  
NAJLEPIEJ ZAPLANOWAĆ JE  
WCZESNĄ WIOSNĄ, I ZAWSZE  
PAMIĘTAĆ O NAKŁADANIU  
PREPARATÓW  
Z WYSOKIM FILTREM  
SPF 50.



Nasz ekspert:  
**KATARZYNA NADOLNA**  
dyrektor generalna ITP S.A.  
[www.itpsa.pl](http://www.itpsa.pl)